

Fragment relacji świadka historii



MAREK HUF

ur. 1952, Dzierżoniów



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, lata 50. i 60. XX w.
--------------------------------------	-----------------------------------

Ateistyczne wychowanie w domu rodzinnym

Dom był laicki, dlatego że wiele osób podczas wojny straciło wiarę. I podejrzewam, że moi rodzice też. Ja też jestem ateistą. Co było? Była choinka, nie było świąt żydowskich. Ze świątami żydowskimi spotkałem się dopiero w TSKŻ. Taktuję to jako historię narodu, bo to tak trzeba traktować. U nas w domu była Wigilia, bo była ta polskość. Może nie jako religijna sytuacja, ale taka polska tradycja. Nie chodziliśmy do kościoła, ale też nie chodziliśmy do bożnicy. Była przecież tutaj czynna synagoga. Ojciec nie chodził. Oczywiście miał kontakt z Żydami. Wśród Żydów było dużo komunistów i niewierzących. Zresztą sam TSKŻ powstał po wojnie jako takie antidotum na gminy żydowskie wyznaniowe. Bo cóż mieli robić, jak się zrzeszać ludzie, którzy nie wierzyli, nie chodzili do synagogi, nie byli religijni. Więc TSKŻ spełniał rolę laicką. Ten dom był u nas właśnie taki bezwyznaniowy, laicki.

Data i miejsce nagrania	24 lipca 2021, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami